

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Inżynieryjno-Budowlanego E. spółki z
o.o. w likwidacji w K.

przeciwko J. Spółce Akcyjnej z siedzibą w M. (Republika Grecka)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 czerwca 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 kwietnia 2016 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i postanowienie
Sądu Rejonowego w W.
z dnia 27 października 2015 r., sygn. IX GC .../15
i przekazuje sprawę temu Sądowi Rejonowemu
do rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko J. w M. (Republika Grecja), działającej w Polsce przez J. SA Oddział w Polsce, powód - Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane E. sp. z o.o. w likwidacji w K. domagał się zasądzenia kwoty 52.000 zł tytułem zwrotu kaucji zatrzymanej z należnego mu, jako podwykonawcy, wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane w ramach inwestycji „Budowa Autostrady płatnej A1, odcinek węzeł Sośnica-węzeł Bełk”. Nakazem zapłaty z dnia 17 lutego 2015 r. wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Rejonowy w R. orzekł o obowiązku pozwanego zapłaty powodowi dochodzonej kwoty. Na skutek zarzutów od nakazu zapłaty, w których pozwany w pierwszej kolejności podniósł brak jurysdykcji krajowej, Sąd Rejonowy w W., po przekazaniu mu sprawy według właściwości miejscowej, postanowieniem z dnia 27 października 2015 r. uchylił nakaz zapłaty i odrzucił pozew. Sąd Rejonowy wywiódł, że powód uzasadniając żądanie wskazywał łączącą strony umowę z dnia 19 października 2007 r., która co prawda została zawarta przez oddział przedsiębiorstwa zagranicznego pozwanej, jednak jej skutki prawne powstały bezpośrednio w stosunku do przedsiębiorcy zagranicznego, w związku z czym on stał się podmiotem praw i obowiązków wynikających z tej umowy. Ponadto, powołana umowa zawierała klauzulę derogacyjną, wskazywała, że sądem właściwym do rozpoznawania wszelkich sporów mogących z niej wynikać będzie właściwy miejscowo i rzeczowo sąd powszechny właściwy dla powoda, a więc sąd jego siedziby, co oznacza sąd w Grecji. W ocenie Sądu, była to podlegająca przepisom art. 25-26 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.E.U. L 351/1-32 z dnia 20.12.2012) umowa jurysdykcyjna i w świetle tych przepisów była ona skuteczna; tym samym pozew, wobec wyłączenia jurysdykcji sądów polskich, podlegał odrzuceniu.

Zażalenie powoda na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 5 kwietnia 2016 r.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego powód zarzucił naruszenie art. 1103⁷ pkt 1 i 3 oraz art. 1105 § 1 k.p.c. i domagał się uchylenia

zaskarżonego postanowienia i poprzedzającego go postanowienia Sądu Rejonowego i przekazania sprawy temu Sądowi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W związku z treścią zarzutów skargi kasacyjnej przypomnieć należy, że od 1 maja 2004 r., tj. od dnia formalnego przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, zgodnie z regułą pierwszeństwa prawa unijnego przed prawem krajowym, przepisy rozporządzeń Rady Unii Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego mają bezpośrednie zastosowanie. W zakresie ich zastosowania, w stosunkach z państwami członkowskimi Unii Europejskiej z wyjątkiem Danii, wyłączają one odpowiednie przepisy części czwartej kodeksu postępowania cywilnego. Można też dodać, że przepisy te są również wyłączone w takim zakresie, jaki jest odmiennie uregulowany przez umowę międzynarodową. Przepisy części czwartej kodeksu będą miały zastosowanie do obywateli i organów państw nieuczestniczących w umowach wielostronnych, w których Polska jest stroną, lub z którymi Polska nie zawarła konwencji dwustronnych, czy też w odniesieniu do obywateli państwa nie należącego do Unii Europejskiej. Przepisy kodeksowe będą miały zastosowanie dopiero wtedy, gdy dana kwestia nie jest uregulowana prawem unijnym lub postanowieniami dwu- lub wielostronnych konwencji międzynarodowych, których Polska jest stroną. O tyle więc wskazanie, jako naruszonych, przepisów kodeksu postępowania cywilnego, tu: art. 1103⁷ pkt 1 i 3 k.p.c. i art. 1105 § 1 k.p.c., jest nietrafne. Nie uzasadnia to jednak, samo przez się, oddalenia skargi kasacyjnej, jeżeli uwzględni się, że Sąd odrzucił pozew z powołaniem się na regulację, która nie miała w sprawie zastosowania. Sąd pierwszej instancji jako podstawę prawną rozstrzygnięcia powołał przepisy Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L 351 z 20.12.2012, s. 1 ze zm.), a Sąd drugiej instancji podstawę tę zaakceptował. Okoliczność, że rozporządzenie Unii Europejskiej jako regulacja prawa unijnego znajduje bezpośrednie zastosowanie w państwach członkowskich Unii, nie oznacza, że każde aktualnie obowiązujące należy stosować skoro i te przepisy zawierają własne uregulowania intertemporalne.

Powołując Rozporządzenie nr 1215/2012 Sądy pominęły art. 81, który stanowi, że rozporządzenie stosuje się od dnia 10 stycznia 2015 r. i art. 66 ust. 1 stanowiący, że jego przepisy mają zastosowanie m.in. do postępowań sądowych wszczętych w dniu 10 stycznia 2015 r. lub po tej dacie. Zważywszy, że postępowanie w rozpoznawanej sprawie zostało wszczęte w dniu 10 grudnia 2014 r., rozporządzenie nr 1215/2012 nie miało zastosowania, a zastosowanie miały przepisy Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. UE L 12 z 16.1.2001).

Art. 23 ust. 1 Rozporządzenia nr 44/2001 dopuszcza zawarcie umowy derogacyjnej przez wskazanie sądu państwa członkowskiego mającego jurysdykcję dla sporu wynikającego z określonego stosunku prawnego. Można zgodzić się z oceną Sądów, że w umowie z dnia 19 października 2007 r. - regulującej prawa i obowiązki stron w nawiązanym tą umową stosunku materialnoprawnym kwalifikowanym według wybranego przez strony prawa polskiego jako umowa o roboty budowlane - strony w § 13 ust. 5 zamieściły klauzulę prorogacyjną. Umowa prorogacyjna skutkuje wyłączeniem jurysdykcji ustalonej, w szczególności, na mocy art. 2 i 5 rozporządzenia nr 44/2001. Nie oznacza to jednak, że stwierdzenie istnienia takiej klauzuli i odczytanie jej literalnego brzmienia uwalnia sąd, przed którym zawisł spór, od obowiązku badania czy wymienione w tym przepisie przesłanki ważności klauzuli zostały spełnione; obowiązek ten sąd wypełni dopiero wówczas gdy dokona wykładni klauzuli. Skarżący trafnie w skardze kasacyjnej wskazywał więc na taką potrzebę, przy czym twierdzenie pozwanego zawarte w odpowiedzi na skargę kasacyjną, że brak powołania w skardze kasacyjnej art. 65 k.c. wyłącza skuteczność zarzutu braku wykładni wyłącza, nie ma znaczenia. Wykładnia przepisów rozporządzenia jako przepisu prawa unijnego dokonywana jest w oderwaniu od krajowego prawa materialnego, przepisy te są bowiem przedmiotem wykładni autonomicznej, głównie przy odwołaniu się do systemu i celów rozporządzenia (zob. wyroki: *Cartier parfums-lunettes* i *Axa Corporate Solutions Assurance*, C-1/13, EU:C:2014:109, pkt 32; *Hi Hotel HCF*, C-387/12, EU:C:2014:215, pkt 24). Uwzględnić zaś należy, że w zasadzie celem art.

23 ust. 1 Rozporządzenia nr 44/2001 jest dążenie do dopuszczenia jurysdykcji sądów innych niż te, które zasadniczo powinny orzekać na mocy jego przepisów

Art. 23 ust. 1 określa wymogi formalne klauzuli prorogacyjnej, ustanawiając przy tym tylko jeden wymóg materialny, który związany jest z przedmiotem klauzuli, a mianowicie, że powinna ona dotyczyć określonego stosunku prawnego. Przepis wskazuje jednak wyraźnie, że jego zakres zastosowania ogranicza się do wypadków, gdy strony „uzgodniły” określony sąd. Jak wynika z motywu 11 Rozporządzenia, to właśnie zgodna wola stron uzasadnia, zgodnie z zasadą autonomii woli stron, pierwszeństwo przyznane wyborowi sądu innego niż ten, który w innym wypadku miałby jurysdykcję na podstawie tego rozporządzenia (wyrok z dnia 7 lutego 2013 r., Refcomp, C - 543/10, EU:C:2013:62, pkt 26). Wykładni art. 23 ust. 1 należy więc dokonywać z uwzględnieniem, że - podobnie jak to miało miejsce w przypadku art. 17 akapit pierwszy Konwencji z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych - jednym z celów tego przepisu jest zapewnienie, iż dokonane przez zainteresowanych uzgodnienie miało rzeczywisty charakter (zob. w szczególności wyrok z dnia 7 lutego 2013 r., Refcomp, C - 543/10, EU:C:2013:62, pkt 28), co w rezultacie przekłada się na obowiązek ustalenia przez sąd, do którego wniesiono powództwo, czy sformułowana, tu: na piśmie, klauzula była nie tylko przedmiotem uzgodnienia przez strony, ale i ustalenia, że wola poddania sporu temu sądowi istniała po obu stronach takiej umowy jurysdykcyjnej (zob. w szczególności wyroki: z dnia 9 listopada 2000 r., Coreck, C - 387/98, EU:C:2000:606; a także z dnia 7 lutego 2013 r., Refcomp, C-543/10).

Dodać należy, że w orzeczeniu z dnia 9 listopada 2000 r. w sprawie Coreck Maritime GmbH v. Handelveem BV (C-387/98, europa.eu.int/eur-lex/en/index.html) ETS orzekł, że artykuł 17 ust. 1 konwencji brukselskiej (art. 23 ust. 1 Rozporządzenia) nie wymaga, aby umowa prorogacyjna była tak sformułowana, iż jej brzmienie wprost pozwala na ustalenie sądu posiadającego jurysdykcję. Wystarczy, aby klauzula określała obiektywne czynniki, na podstawie których strony uzgodniły, pod rozstrzygnięcie którego sądu (lub do których sądów) chcą przekazać spory wynikłe lub mogące wyniknąć między nimi. Wspomniane czynniki, jak wynika z powołanego orzecznictwa, mogą być też określone na podstawie szczególnych

okoliczności danej sprawy. Należy mieć przy tym na uwadze, że z motywów 8 i 12 Rozporządzenia wynika, iż dąży ono do przyjęcia mechanizmów ustalania jurysdykcji uwzględniających istnienie szczególnie ścisłego łącznika pomiędzy sporem a sądem mającym go rozstrzygnąć.

Sądy badając i oceniając skuteczność zarzutu braku jurysdykcji krajowej wynikającej, zdaniem pozwanego, z postanowienia ujętego w § 13 pkt 5 umowy, nie dokonały koniecznej (również na gruncie Rozporządzenia nr 1215/2012). Z motywów 8 i 12 tego Rozporządzenia wynika, że dąży ono do przyjęcia mechanizmów ustalania jurysdykcji, które pozwolą na oznaczenie szczególnie ścisłego łącznika pomiędzy sporem a sądem mającym go rozstrzygnąć wykładni tego postanowienia. Tymczasem powinny były dostrzec, że wskazano tamże, iż chodzi o „sąd powszechny właściwy dla Generalnego Wykonawcy”, przy czym w części wstępnej umowy „Generalnym Wykonawcą” nazwano Oddział spółki J. S.A. w W. Firma pozwanej spółki, ze wskazaniem, że ma ona siedzibę w M., została wskazana dopiero w aneksie z dnia 31 października 2008 r., co nasuwało wniosek, iż w chwili zawarcia umowy jurysdykcyjnej „Generalny Wykonawca” najwyraźniej był identyfikowany jako Oddział w W. Powyższe, niezależnie od tego, że skutki prawne umowy o roboty budowlane powstały bezpośrednio po stronie przedsiębiorcy zagranicznego, nakazywało przy wykładni klauzuli prorogacyjnej rozważyć, czy rzeczywiście strony jako sąd właściwy wybrały sąd w Grecji, tym bardziej, że w zarzutach od nakazu zapłaty sam pozwany nie wykluczał, iż chodziło o sąd właściwy dla siedziby jego oddziału.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc

jw